

To nie prima aprilis, to prawdziwa radość!

Kilka słów o rekolekcjach w Iławie

Dziwny ten tytuł. Prima aprilis, czyli pierwszy dzień kwietnia, dzień uśmiechu i robienia sobie żartów, jest już za nami. A Pan Bóg? Może On również się uśmiecha do nas i chce abyśmy poprzebywali z Nim troszkę więcej niż zwykle? Zbliżamy się wielkimi krokami do końca Wielkiego Postu, do przeżycia Wielkich Dni Radości, do Świąt Zmartwychwstania Jezusa, dni prawdziwej radości.

Kochane Siostry i Bracia! Piszę w ten sposób, bo przecież wszyscy wołamy do Boga Abba, czyli Tatusiu. Jeśli więc wołamy do tej samej osoby Ojczy, to znaczy że naprawdę jesteśmy dla siebie braćmi i siostrami.

Dobrze jest spotkać się w gronie swoich krewnych. Dobrze jest spotkać ludzi dobrych! Dobrze, że możemy nazywać Pana Boga naszym Ojcem! Dobrze, że pozwala nam przychodzić do siebie takimi, jakimi jesteśmy! On widzi w nas swoje dzieci! Synów i córki!

Pozdrawiam serdecznie i już teraz cieszę się, że będziemy mogli wspólnie przeżyć kilka dni przed Niedzielą Palmową. Proszę też o serdeczną modlitwę za tych, którzy dawno już nie byli w Waszym kościele, którzy się nie modlą, którzy żyją jakby Boga nie było. On patrzy na nich też jak na swoje dzieci.

Mam nadzieję, że kiedy spotkamy się w trakcie tegorocznych rekolekcji, Pan Bóg będzie nas tak prowadził, że pozwoli nam spotkać się z Nim i doświadczyć Jego miłości, a także spotkać się ze sobą.

Rekolekcje rozpoczniemy w sobotę 9 kwietnia!

Mam nadzieję, że się spotkamy!

zapewniam o modlitwie i gorąco o nią proszę
ks. Gienek Ploch